

KS. KRYSZTOF ZIAJA
Opole, UO

OSTRZEŻENIE PRZED CHCIVOŚCIĄ (ŁK 12,13-21)

1. Tekst – 2. Kontekst – 3. Struktura – 4. Analiza egzegetyczna tekstu –
5. Podsumowanie

Chciwość (gr. *πλεονεξία*; łac. *avaritia*) — to jedna z podstawowych wad człowieka. W katechizmie zaliczana jest do grzechów głównych obok pychy, zazdrości, gniewu, nieczystości, łakomstwa i lenistwa lub znużenia duchowego. Można powiedzieć: głównych dlatego, gdyż stanowią one źródło innych grzechów¹. Z pewnością inspiracją dla stworzenia katalogu grzechów głównych były teksty Biblii, w której te negatywne cechy człowieka występują we fragmentach określających jego niewłaściwą postawę — moralnie złą. Oto przykładowo kilka tekstów o poszczególnych tzw. grzechach głównych.

Pycha:

W pysze swojej powiada występny: „Nie pomści; nie ma Boga” — oto jest całe jego myślenie (Ps 10,4);
Pycha jest obmierzła Panu i ludziom (Syr 10,7a);
Wtedy pycha człowieka będzie ponizona i upokorzona ludzka wyniosłość (Iz 2,17a)².

Zazdrość:

Nie pójdę też drogą zżerającej zazdrości, bo ona z Mądrością nie ma nic wspólnego (Mdr 6,23);
Pełni są też wszelakiej nieprawości, przewrotności, chciwości, niegodziwości. Oddani zazdrości, zabójstwu, waśniom, podstępowi, złośliwości; potwarcy, oszczercy, nienawidzący Boga, zuchwali, pyszni, chępliwi, w tym, co złe — pomysłowi, rodzicom nieposłuszni, bezrozumni, niestali, bez serca, bez litości (Rz 1,29-31);
Ale jeśli żywicie w sercach waszych gorzką zazdrość i skłonność do kłótni, to nie przechwalajcie się i nie kłamcie wbrew prawdzie (...). Gdzie bowiem zazdrość i żądza sporu, tam też bezład i wszelki występek (Jk 3,14.16)³.

Gniew:

Pragnieniem prawych tylko dobro, oczekiwaniem bezbożnych jest tylko gniew (Prz 11,23);

¹ KKK 1866.

² Prz 13,10; Jr 49,16; Ez 7,20; 1 Kor 8,1; 13,4; 1 J 2,16.

³ Koh 4,4; Syr 30,3.24; Rz 13,13; 2 Kor 12,20; Ga 5,21; Jk 4,2; 1 P 2,1.

Gdy to usłyszeli, zawrzały gniewem ich serca i zgrzytali zębami na niego (Dz 7,54); Gniew bowiem męża nie wypełnia sprawiedliwości Bożej (Jk 1,20)⁴.

Nieczystość:

„Wstańcie i uchodźcie, bo nie tu jest wasze miejsce spoczynku”. Przez nieczystość sprowadzasz zniszczenie, a zniszczenie to będzie okropne (Mi 2,10);

Ze względu na przyrodzoną waszą słabość, posługujecie się porównaniem wziętym z ludzkich stosunków: jak oddawaliście członki wasze na służbę nieczystości i nieprawości, pogrążając się w nieprawość, tak teraz wydajcie członki wasze na służbę sprawiedliwości, dla uświęcenia (Rz 6,19)⁵.

Łakomstwo:

Zdrowy jest sen przy umiarkowaniu sytym żołądka, wstaje człowiek wcześniej, jest panem samego siebie. Udręka bezsenności, bóle żołądka i kolki w brzuchu u łakomego człowieka (Syr 31,20)⁶.

Lenistwo:

Lenistwo pogrąży w śpiączkę, głód cierpi człowiek leniwy (Prz 19,15);

Wyślij go do pracy, by nie był bez zajęcia, lenistwo bowiem uczy wiele złego (Syr 33,28)⁷.

Problematyka chciwości, będąca przedmiotem niniejszego opracowania, poruszona jest w wielu miejscach Biblii. Teksty biblijne przestrzegają przed nią słowami:

Nic nie uszło jego chciwości, stąd jego dobra nietrwałę. Poczuj głód mimo obfitości, oładnie nim siła nieszczęścia (Hi 20,21-22);

Niejedyn się wzbogacił mazołem i chciwością, a oto jego udział w nagrodzie; gdy powie: „Znalazłem odpoczynek i teraz mogę się żywić moimi dostatkami”, nie wie, ile czasu minie, a zostawi je innym i umrze (Syr 11,18-19).

W Ewangelii, podobnie, można spotkać chciwość (πλεονεξία) na liście wad:

Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota (Mk 7,21-22).

Podobne katalogi znajdują się w *Corpus Paulinum*. W Liście do Rzymian napisane jest:

Pełni są też wszelakiej nieprawości, przewrotności, chciwości, niegodziwości. Oddani zazdrości, zabójstwu, waśniom, podstępowi, złośliwości; potwarczy, oszczercy, nienawidzący Boga, zuchwali, pyszni, chęlni, w tym, co złe — pomysłowi, rodzicom nieposłuszni, bezrozumni, niestali, bez serca, bez litości (1,29-31)⁸.

Biorąc pod uwagę choćby tylko przytoczone wyżej cytaty, można powiedzieć, że teksty biblijne bardzo krytycznie oceniają owładniętych chciwością, która stawia ich w opozycji do królestwa Bożego⁹

⁴ Prz 6,34; 27,3-4; Koh 7,9; Dz 5,33; 19,28; 2 Kor 12,20.

⁵ Syr 23,13; Ga 5,19; 1 Tes 4,7.

⁶ 1 Mch 4,17.

⁷ Prz 12,27; 31,27; Koh 10,18.

⁸ Zob. 1 Kor 5,10-11; 6,9-11; 2 Kor 12,20-21; Ga 5,19-21; Ef 4,31; 5,3-5; Kol 3,5-8; 1 Tm 1,9-10; 6,4-5; 2 Tm 3,2-5; Tt 3,5.

⁹ W innych księgach Nowego Testamentu: 1 P 2,1; 4,3.15; Ap 9,21; 21,8; 22,15.

Problematyka chciwości podejmowana jest również w trzeciej Ewangelii. Wśród wielu wypowiedzi Jezusa wskazujących na to, co należy czynić albo czego unikać, aby „nadawać się do królestwa Bożego” (por. Łk 9,62b), znajdują się te, które są zawarte w Łk 12,13-21. Tekst ten, wspominając o chciwości, porusza tym samym problematykę przywiązania do bogactwa. Jest to temat typowy dla „teologii ubóstwa” trzeciej Ewangelii¹⁰. Fragment ten jest narracją, która zwraca uwagę na to, co decyduje o prawdziwym życiu, jak należy planować przyszłość i jakie posiadać kwalifikacje, by znaleźć się w królestwie Bożym.

1. Tekst

¹³ A ktoś z tłumu rzekł do Niego: „Nauczycielu, powiedz mojemu bratu, żeby się podzielił ze mną spadkiem”. Lecz On mu odpowiedział: „Człowieku, któż Mnie ustanowił nad wami sędzią lub rozjemcą?”. Powiedział też do nich: „Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś ma wszystkiego w nadmiarze, to życie jego nie zależy od jego mienia”. I opowiedział im przypowieść: „Pewnemu zamożnemu człowiekowi dobrze obrodziło pole. I rozważał w sobie: „Co tu począć? Nie mam gdzie pomieścić moich zbiorów”. I rzekł: „Tak zrobię: zburzę moje spichlerze, a pobuduję większe i tam zgromadzę całe moje zboże i dobra. I powiem sobie: Masz wielkie dobra, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj”. Lecz Bóg rzekł do niego: „Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od ciebie; komu więc przypadnie to, coś przygotował?” Tak dzieje się z każdym, kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty u Boga.

Dokonując krótkiej charakterystyki tekstu, należy zauważyć, że jest on nasycony dużą ilością czasowników, które występują w formie osobowej, w różnych czasach: w czasie teraźniejszym, w formie aorystu, w czasie przeszłym niedokonanym czy też w czasie przyszłym. Przeważa tryb orzekający, a kilkakrotnie pojawia się tryb rozkazujący. Czasowniki w trybie rozkazującym występują w aoryście oraz w czasie teraźniejszym niedokonanym. Występujące w tekście imiesłowy to głównie imiesłowy czasu teraźniejszego strony czynnej.

Zdania są dość długie, w których można wyodrębnić wiele zdań krótkich, złożonych czasem jedynie z orzeczenia. Poszczególne zdania łączą się za pomocą spójników (zdania spójnikowe), a także za pomocą zaimków i przysłówków względnych (zdania zaimkowe). Zauważyć można zdania, które występują po dwukropku, albo są jedynie oddzielone przecinkiem. Zastosowano zatem wiele możliwych sposobów łączenia zdań, a także duże bogactwo form gramatycznych. Od Łk 12,16 pojawia się gatunek literacki zwany przypowieścią, który wprowadza zdanie: „I powiedział im przypowieść (...)”. Przypowieść zawiera przykład z życia, w tym przypadku opis sytuacji z człowiekiem bogatym, któremu obrodziło pole. Ta scena jest rozbudowana, a po niej następuje porównanie zaczynające się od spójnika οὕτως (tak, w ten sposób).

¹⁰ H.G. GRADL, *Zwischen Arm und Reich. Das lukanische Doppelwerk in leserorientierter und textpragmatischer Perspektive* (FzB 107), Würzburg 2005, s. 226–227.

2. Kontekst

Tekst Łk 12,13-21 należy do bloku *Reisebericht*, który obejmuje rozdziały 9,51–19,27. W tym fragmencie Ewangelii redaktor zebrał czyny i słowa Jezusa oraz opisał kontrowersje z Jego przeciwnikami, jakie miały miejsce w czasie drogi z Galilei do miasta świętego Jeruzalem. Biorąc pod uwagę historię tradycji tych rozdziałów, mówi się o przeważającym tutaj *Sondergut* Łukasza¹¹, w których zawarł on swoje teologiczne przemyślenia.

Rozdział 12 to słowa Jezusa skierowane do uczniów, w których zachęca ich do mężnego trwania przy Nim. Poucza, co mają czynić w czasie prześladowań i zagrożenia życia (12,1-10). Uczniowie otrzymują także obietnicę wsparcia przez Ducha Świętego: „Duch Święty pouczy was o tej właśnie godzinie, co należy powiedzieć” (12,11-12). Wtedy w tok wypowiedzi Jezusa, przerywając wątek narracyjny, włącza się bezimienna osoba z tłumu. Pragnie ona, by Jezus, jako doświadczony i mądry Nauczyciel, rozwiązał konkretny problem rodzinny. Ma pomóc w wyjaśnieniu kwestii spadkowych, majątkowych. Jezus wykorzystuje tę sytuację, by przestrzec przed definiowaniem jakości życia z pozycji posiadanych dóbr materialnych. Czyni to, przytaczając przypowieść o bogatym głupcu, która to przypowieść należy do materiału własnego Łukasza. Pragnie poprzez to pouczenie wskazać, że to nie dobra materialne czy bogactwa ziemskie decydują o prawdziwym życiu i właściwej egzystencji, ale być „bogatym wobec Boga” — to jest właściwe planowanie przyszłości. U Łk 12,1-21 spotkać można dwie uwagi, niezmiernie ważne dla chrześcijańskiej egzystencji: ostrzeżenie przed „obłudą” (12,1) i przestrożę przed „chciwością” (12,15)¹². W następującej perykopie (Łk 12,22n) Ewangelista nawiązuje do poruszanej tematyki w Łk 12,13-21, mówiąc o doczesnych troskach (12,22-32) oraz o skarbie i trwałych wartościach (12,33-34).

3. Struktura

Podział tekstu jest przejrzysty i można wyróżnić w nim trzy podstawowe części (makrostruktura):

- I. Tło wydarzeń (12,13-15): Jezus nie przyjmuje roli rozjemcy w sporze rodzinnym, który dotyczy kwestii spadkowych, oraz przestrzega przed chciwością;
- II. Przypowieść o bogatym głupcu (12,16-20);
- III. Zakończenie (12,21).

¹¹ P-G. MÜLLER, *Lukas-Evangelium* (SKK NT 3), Stuttgart 1984, s. 102.

¹² W. ECKEY, *Das Lukasevangelium. Unter Berücksichtigung seine Parallelen*, t. II, Neukirchen-Vluyn 2006, s. 574.

Mikrostruktura przedstawia się następująco:

I. 12,13-15:

- 1) w. 13: człowiek z tłumu prosi Jezusa o pośrednictwo w kłótni spadkowej pomiędzy braćmi;
- 2) w. 14: Jezus odrzuca rolę pośrednika;
- 3) w. 15: Jezus przestrzega przed chciwością.

II. 12,16-20:

- 1) w. 16: ekspozycja — bogate żniwo;
- 2) ww. 17-19 — monolog zarządcy:
 - a) w. 17a: wstęp;
 - b) w. 17 b.c: opis problemu;
 - b') w. 17b: wskazanie problemu;
 - b'') w. 17c: wyjaśnienie problemu — za mała pojemność spichlerzy;
 - c) w. 18-19: rozwiązanie problemu;
 - c') w. 18a: wstęp do przemowy;
 - c'') w. 18b.c: decyzja zburzenia starych spichlerzy i budowa nowych, większych;
 - c''') w. 19: samozadowolenie, przedwczesna radość z perspektywy korzystania z bogactw;
- 3) w. 20: reakcja Boga:
 - a) w. 20a: wprowadzenie do przemowy;
 - b) w. 20b: zapowiedź nagłej śmierci;
 - c) w. 20c: kto zostanie w przyszłości właścicielem?
- 4) w. 21: konkluzja wskazująca na właściwe bogactwo — bogatym jest ten, kto wobec Boga jest bogatym.

4. Analiza egzegetyczna tekstu

Poszczególne fragmenty tekstu Łk 12,13-21 zostaną omówione według podziału przyjętego w makrostrukturze.

4.1. Tło i temat; przestroga przed chciwością (ww. 13-15)

4.1.1. Wiersze 13-14 (apoftegmat¹³)

Podobnie jak w wielu innych miejscach u Łukasza (9,57; 10,25; 11,27.45; 13,1a; 13,23), ktoś (τις) z tłumu — bliżej nieokreślona osoba, ktoś obcy, przerywa wygłaszane do uczniów pouczenia i stawia pytanie, na które oczekuje odpowiedzi Jezusa.

¹³ F. BOVON, *Das Evangelium nach Lukas* (EKK III/2), Neukirchen 2008², s. 275. Apoftegmat to zwężła, jędna wypowiedź pouczająca; zwężle, trafne, wyraziste powiedzenie.

Człowiek ten nazywa Jezusa „nauczycielem” (διδάσκαλος)¹⁴. Zwrot ten wskazuje, że nie należał on do uczniów Jezusa, traktuje Go jednak jako autorytet w kwestiach prawnych. Prosi, by Jezus sprawił, aby jego drugi brat, najprawdopodobniej pierworodny i zarazem głowa rodziny, podzielił się majątkiem i oddał mu to, co do niego prawnie należało (w. 13b)¹⁵. Ten, jak wynika z tekstu, chce zachować dla siebie cały otrzymany po rodzicach spadek. Jezus, jako ekspert prawny, ma na podstawie żydowskiego prawa dziedziczenia, głównie na podstawie ustaleń z Pwt 21, 15-17 oraz Lb 27,8-11, pomóc mu otrzymać przypadającą część spadku. W odpowiedzi Jezus zwraca się do niego zwrotem „człowieku” (ἄνθρωπε). To, co Jezus odpowie, ma znaczenie uniwersalne, dotyczy bowiem wszystkich ludzi, którzy zadania zbawcze Jezusa sprowadzają na płaszczyznę wymierzania sprawiedliwości. W retorycznym pytaniu odrzuca Jezus rolę sędziego i rozjemcy (μεριστής — w Nowym Testamencie tylko w tym miejscu)¹⁶. To nie należy do Jego zadań (w. 14)¹⁷. Każdy, kto zwraca się do Jezusa jako nauczyciela, doradcy i sędziego w sprawach czysto ziemskich, może spotkać się z pouczeniem zupełnie innym niż się spodziewał.

4.1.2. Wiersz 15

Przestroga Jezusa przed chciwością, Jego drugi logion, skierowany jest nie tylko do najbliższych stojących — uczniów Jezusa, ale do rzeszy słuchaczy¹⁸. Jest to katecheza o chciwości. Słowa Jezusa są ostrzeżeniem; oddają to imperatywy „uważajcie i wystrzegajcie się” (ὀράτε καὶ φυλάσσεσθε)¹⁹. Należy chronić się przed wszelkimi formami i rodzajami chciwości. Chciwością (πλεονεξία) jest dążenie do powiększenia, utrzymania i delectowania się posiadłościami materialnymi w celu polepszenia własnego życia, pomijając bliźniego i nie biorąc pod uwagę jego potrzeb²⁰. W nauczaniu Jezusa można spotkać wiele etycznych przestróg, kierowanych do odbiorców Ewangelii. Tutaj w sposób stanowczy przestrzega przed chciwością, która opanowuje wnętrze człowieka, zamykając go na inne wartości²¹. Chciwość utwierdza człowieka w kłamliwym sądzie o sobie²². O jakości życia nie decyduje posiadany majątek. Pragnienie zasobów materialnych za wszelką cenę może sprawić, że człowiek rozminie się z prawdziwym celem swego życia. Dla zobrazowania, jak i ostrzeżenia przed fałszywą orientacją życiową, której efektem staje się

¹⁴ Łk 7,40; 9,38; 10,25 11,45 i in.

¹⁵ S.C. KEENER, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu* (PSB 16), tł. Z. Kościuk, Warszawa 2000, s. 153.

¹⁶ *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kodami gramatycznymi*, tł. R. Popowski, M. Wojciechowski, Warszawa 1995, s. 386.

¹⁷ Por. Wj 2,14a; Dz 7,27.

¹⁸ ECKEY, dz. cyt., s. 576; D.H. STERN, *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu* (PSB 23), tł. A. Czwojdrak, Warszawa 2004, s. 217–218; G. SCHWARZ, *πλεονεξία*, EWNT 3, s. 243.

¹⁹ BOVON, dz. cyt., s. 279.

²⁰ K.H. SCHELKLE, *Teologia Nowego Testamentu*, t. III, tł. M.L. Dylewski, Kraków 1984, s. 285–286.

²¹ G. DELLING, *πλεονεξία*, TWNT 6, s. 270–273.

²² B. WIDŁA, *Słownik antropologii Nowego Testamentu* (PSB 21), Warszawa 2003, s. 25.

zagubienie prawdziwej misji życiowej, Jezus opowiada przykładowe zdarzenie. Zagadnięty jako „nauczyciel” (w. 13) ukazuje na przykładzie bogacza, kto postępuje jak głupiec. Czyni to, by pouczyć i przestrzec przed fałszywym planowaniem przyszłości.

Warto wspomnieć tutaj, że problematyka chciwości obecna jest również na kartach innych ksiąg Nowego Testamentu, a zwłaszcza w *Corpus Paulinum* — Rz 1,29-31; Ef 5,3-5; Kol 3,5.

Z krytyką chciwości, bezkompromisowego dążenia do zdobycia majątku, można spotykać się również w literaturze mądrościowej Starego Testamentu, np.:

O bogactwo się nie ubiegaj, nie odstępuj od swojej rozważi; gdy utkwisz w nim wzrok, nie ma go, bo skrzydła sobie przyprawiło, jak orzeł, co odlatuje ku niebu. (...) Człowiek chciwy pożąda bogactwa, nie wie, że bieda przyjdzie na niego (Prz 23,4-5; 28,22)²³.

Podobnie określa się chciwość w literaturze apokryficznej:

Strzeżcie się przeto, dzieci moje, rozwiążności i chciwości (...). Te bowiem rzeczy oddalają od Prawa Bożego, zaślepiają rozeznanie duszy, uczą pychy, nie zezwalają, aby człowiek okazywał miłosierdzie drugiemu człowiekowi. One to pozbawiają duszę wszelkiej szlachetności, sprowadzają cierpienia i udręki, odbierają sen i osłabiają ciało. Przeszkodą stają się przy składaniu ofiary, sprawiają, że człowiek zapomina o dziękczynieniu, nie słucha poleceń proroka, a słowu pobożności jest niechętny (TestJud 18).

Dzieci moje, chciwość prowadzi do bałwochwalstwa, ponieważ zmyleni bogactwem, za bogów uznają to, co nie istnieje. Chciwość pieniędzy sprawia, że ten, kto jej służy, popada w szaleństwo²⁴.

Chciwość potępiał także świat antyczny — dla Greków chciwość jest przeciwieństwem rozważnego umiaru, a chciwy narusza prawo²⁵

4.2. Przypowieść o bogatym głupcu (ww. 16-20)

Przed analizą tego fragmentu przedstawionych zostanie kilka uwag, dotyczących powstania tekstu. Łukasz mógł korzystać ze źródła Q, brak paraleli u Mateusza tego nie wyklucza. Nie jest jednak wykluczone, że jest to materiał własny Łukasza, tzw. *Sondergut*²⁶ Opinię tę mogą potwierdzać paralele, znajdujące się w apokryficznej (gnostyckiej) Ewangelii Tomasza.

I tak paralela do Łk 12,13 znajduje się w Ewangelii Tomasza nr 72, gdzie napisane jest:

Rzekł jakiś człowiek do Niego: „Powiedz moim braciom, by podzielili się ze mną dobrami mego ojca” Odrzekł mu: „O człowiecze, kto mnie uczynił tym, który dzieli?” Zwrócił się do swych uczniów, mówiąc im: „Czy jestem tym, który dzieli?”²⁷

²³ Syr 31,5-11.

²⁴ *Testamenty dwunastu Patriarchów*, tł. A. Paciorek, w: R. RUBINKIEWICZ (opr.), *Apokryfy Starego Testamentu* (PSB 13), Warszawa 2002, s. 59;

²⁵ ARYSTOTELES, *Etyka nikomachejska*, tł. D. Gromska, Warszawa 2007, s. 98.

²⁶ BOVON, dz. cyt., s. 281.

²⁷ A. DEMBSKA, W. MYSZOR, *Ewangelie gnostyckie z Nag Hammadi*, w: M. STAROWIEYSKI (red.), *Apokryfy Nowego Testamentu t. I/1*, Lublin 1986, s. 130.

Jezus odrzuca tutaj, podobnie jak uczynił to u Łk, rolę pośrednika w kwestii rozstrzygnięć majątkowych. Podkreśla, że sprawy ziemskie nie są Jego sprawami.

Natomiast do fragmentu Łk 12,16-21 nawiązuje Ewangelia Tomasza w nr. 63. Znaleźć tam można własną wersję przypowieści o bogatym głupcu:

Powiedział Jezus: „Był sobie bogaty człowiek, który miał wiele posiadłości. Rzekł on do siebie: Będę używał moich majątkości: aby siał, żniwować, napełniać moje spichlerze owocami, aby mi niczego nie brakowało. Takie miał myśli, zamiary w swoim sercu; też jednak nocy umarł. Kto ma uszy, niech słucho” (EwTm 63)²⁸.

Jest to wolny przekład Łk 12,16-20. W odróżnieniu do tekstu Łukasza, w EwTm 63 występuje człowiek bogaty, a nie bogaty rolnik, któremu bardzo dobrze obrodziło pole. Człowiek bogaty pragnie swój majątek zainwestować w rolnictwie, by w przyszłości mieć dostatnie życie. Niespodziewana śmierć przekreśliła jednak plany bogacza.

Morałem tej przypowieści jest ukazanie, że inwestowanie tylko w dobra ziemskie i czysto ekonomiczne planowanie, skoncentrowane jedynie na sferze ziemskiego bytowania, bez zwrócenia uwagi na to, co może przynieść zbawienie, to działanie bezsensowne.

Pozostaje otwartą kwestią: Czy Jezus jest Autorem tej przypowieści, czyli czy pochodzi ona od Jezusa (*ipsissima verba*), czy też nie? W prowadzonych w tej materii badaniach pojawiają się kontrowersje. Nie odmawiają Jezusowego autorstwa tej przypowieści ci, którzy rozpatrują nauczanie Jezusa w świetle żydowskiej tradycji mądrości. Inne źródła przypisują ją żydowsko-chrześcijańskiej wspólnocie, która przekazuje wczesnożydowskie mądrości. Wśród badaczy panuje zgoda co do tego, że to Łukasz jest odpowiedzialny za obramowanie przypowieści (ww. 13-15 i 21) oraz za radykalny wydźwięk przestrogi przed chciwością. Wydaje się, że chce on przekonać bogatych adresatów tych słów, że swoim dobrobytem winni dzielić się z innymi²⁹

4.2.1. Wiersze 16-17

Po typowym dla Łukasza wprowadzeniu do przypowieści: „I opowiedział im przypowieść” (por. 5,36; 6,39; 14,7; 15,3; 18,1; 21,29), przedstawia narrator dobrze sytuowanego ziemianina, rolnika, który uprawia zboże. Analizowana przypowieść jest jedną z siedmiu, rozpoczynających się zwrotem „pewien człowiek” (por. 10,30; 14,16; 15,11; 16,1.19; 19,12). Człowiek ten nie zostaje bliżej scharakteryzowany. Czytelnik poznaje go w dalszym toku narracji, zwłaszcza poprzez monolog. Tenże monolog wskazuje, jakim typem jest bohater przypowieści; mówi o jego cechach charakteru. Jego pole przyniosło niespodziewanie obfite plony (εὐφορέω — tylko tutaj w Nowym Testamencie)³⁰ i przez ten ponadprzeciętny urodzaj człowiek staje

²⁸ Tamże, s. 129.

²⁹ ECKEY, dz. cyt., s. 578.

³⁰ Grecko-polski Nowy Testament, s. 246.

się o wiele bogatszym, niż był do tej pory (w. 16). Przeżywając tę wyjątkową sytuację, nie myśli on o modlitwie dziękczynnej. Nie myśli o ubogich rolnikach, którzy dla niego zbierają plon z pola. Prowadzi swoisty monolog — zajmuje się w swoich myślach wyłącznie sobą i swoim bogactwem. Ukazuje się jako egocentryk, a w jego monologu dominują słowa „ja” i „mój, moje”. Monologi w trzeciej Ewangelii służą temu, aby „objawić myśli wielu serc” (2,35; por. 5,21-22; 6,8; 9,46-47).

Początkowo dla bohatera przypowieści obfitość plonów stanowi pewien kłopot (w. 17a), gdyż pojemność spichlerzy, którymi dysponuje, nie jest wystarczająca, by pomieścić zebrane zboże³¹.

4.2.2. Wiersze 18-19

Bogaty obszarnik — tak można również nazwać bohatera omawianego fragmentu Ewangelii Łukasza — nie myśli o rozbudowie posiadanych spichlerzy³². Decyduje się na ich zburzenie i wybudowanie nowych, większych magazynów (ἀποθήκη)³³. Po wykończeniu zamierza w nowo powstałych spichlerzach zgromadzić zboże i inne swoje dobra (w. 18). Trzeba zaznaczyć, że projekt ten pod względem gospodarczym jest jak najbardziej sensownym.

Po zaplanowaniu budowy monolog kończy się słowami, które bogacz kieruje do siebie samego, czyli do swojej „duszy” (ψυχή)³⁴. Monolog dokonuje się więc na płaszczyźnie wewnętrznej. Słowa te wyrażają przekonanie, że może on teraz żyć wystawnie. Mając nadmiar dóbr, jest zadowolony. Jego dobre samopoczucie wydaje się być bezgraniczne. Wykalkulował sobie, że z tego, co posiada, może wiele lat żyć wspaniale i radośnie (w. 19b). Jest pewny, że czeka go szczęśliwa przyszłość. Będzie konsumował swoje bogactwo wyłącznie z przyjemnej strony: „Wypocznij, jedz, pij, bądź wesoły” (w. 19c). Ta epikurejska³⁵ satysfakcja bohatera przypowieści jest z pewnością aluzją do przedstawionej u Izajasza głupoty zamożnych Żydów:

A tu tymczasem uciechy i zabawy, zabijanie wołów i zarzynanie baranów, zajadanie mięsa i zapijanie winem: „Jedźmy i pijmy, bo jutro pomrzemy!” Lecz Pan Zastępów

³¹ ECKEY, dz. cyt., s. 580.

³² W czasach biblijnych mniejsze ilości zboża przechowywano w „beczkach”, które były wykonane z gliny i plecionki. W glinianych dzbanach przechowywano ziarno i mąkę. Natomiast większe zapasy chowano pod ziemią w suchych cysternach, ale również, jak to czyni bogaty głupiec (Łk 12,18), w spichlerzach naziemnych. Archeolodzy odkryli, odkopując starożytne miasto Gezer, spichlerze, które były połączone z domami prywatnymi. Były one przeważnie budowane na planie koła (zob. F.H. WIGHT, *Obyczaje krajów biblijnych*, tł. R. Piotrowski, Warszawa 1998, s. 164). Wykopaliska archeologiczne prowadzone w okolicach Sefforis, jednego z największych i najbardziej zhellenizowanych miast Galilei, doprowadziły do odkrycia wielkich spichlerzy na ziarno w starożytnych majątkach należących do bogatych właścicieli ziemskich (zob. KEENER, dz. cyt., s. 153).

³³ *Grecko-polski Nowy Testament*, s. 61.

³⁴ BOVON, dz. cyt., s. 284; *Grecko-polski Nowy Testament*, s. 666.

³⁵ KEENER, dz. cyt., s. 154.

dał się słyszeć uszom moim: „Na pewno ta nieprawość nie będzie wam odpuszczona, aż pomrzecie” Powiedział Pan, Bóg Zastępów (22,13-14).

Wers 19c zawiera przesłanie, które może być szczytem doczesnych marzeń człowieka. Kohelet wspomina o tym w kilku miejscach:

Nic lepszego dla człowieka, niż żeby jadł i pił, i duszy swej pozwalał zażywać szczęścia przy swojej pracy. Zobaczyłem też, że z ręki Boga to pochodzi (2,24);

Bo też, że człowiek je i pije, i cieszy się szczęściem przy całym swym trudzie — to wszystko dar Boży (3,13);

Dla każdego też człowieka, któremu Bóg daje bogactwo i skarby, i któremu pozwala z nich korzystać, wziąć swoją część i cieszyć się swoim trudem — to Bożym jest darem. Taki nie myśli wiele o dniach swego życia, gdyż Bóg go utrzymuje w radości serca (5,18-19);

Sławiłem więc radość, bo nic dla człowieka lepszego pod słońcem, niż żeby jadł, pił i doznawał radości, i by to go cieszyło w jego trudzie za dni jego życia, które pod słońcem daje mu Bóg (8,15).

Człowiek ma prawo do radości i bogactwa — to może być przedmiotem jego marzeń. Nigdy jednak nie powinien zapominać o dawcy tych dóbr — o Bogu, który użycza ich w ograniczonym czasie ziemskiego życia. O tym całkowicie zapomniał bohater analizowanej przypowieści.

4.2.3. Wiersz 20 — reakcja Boga

Planowane przez bogatego ziemianina długie życie w dobrobycie staje się iluzją — śmierć niweczy plany. Człowiek ten przeliczył się. Nie uwzględnił w swoich planach tego, że nie jest on panem swojej przyszłości. Nie wie i nie decyduje o tym, co i jak się wydarzy: „Bo nie wie wcale, co będzie, a jak to będzie — któż mu oznajmi?” (Koh 8,7). Patrząc wyłącznie na siebie zapomniał, że nie jest panem swego życia. Życie i wszelkie dobrodziejstwa otrzymał jak kredyt, jak pożyczkę, którą w każdej chwili trzeba oddać. Moment sprawozdania z zapożyczanego życia jest znany jedynie użyczającemu. W Jego gestii leży, czy będzie to pożyczka krótko-, średnio- czy długoterminowa. Tego bogacz nie wziął pod uwagę. Nagle, „jeszcze tej nocy” zażądano od niego zwrotu wszystkiego, co otrzymał. Nie ma już czasu, aby zmienić swoje życie i wtedy uświadamia sobie, że jest głupcem (ἄφρων)³⁶ Bóg przemawia do niego głosem mądrości, której mu zabrakło.

Głupcem według nauki mądrościowej Starego Testamentu ten jest, kto odrzuca istnienie Boga, Jego suwerenną obecność: „Mówi głupi w sercu swoim: «Nie ma Boga»” (Ps 14,1; 53,1). Głupcem jest ten, kto polega wyłącznie na swoim bogactwie, ten, dla którego dobra ziemskie są podstawą wspaniałego samopoczucia i samozadowolenia. Kto podąża za głupotą i głupio postępuje — ten zginie³⁷ Taki los spotkał bogatego ziemianina³⁸.

³⁶ BOVON, dz. cyt., s. 285; *Grecko-polski Nowy Testament*, s. 87.

³⁷ ECKEY, dz. cyt., s. 581.

³⁸ BOVON, dz. cyt., s. 287.

Retoryczne pytanie kończące przypowieść: „I czyje będzie, coś przygotował” (por. w. 20b), jest pełne ironii. W 1 Tm 6,7 można znaleźć odpowiedź: „Niczego przecież na ten świat nie przynieśliśmy i niczego z niego wynieść nie możemy” Wydaje się, że w końcu bogaty rolnik zrozumiał, iż cały majątek, który miał mu zabezpieczyć przyjemne życie na długie lata, na nic się zdał. Nie wie, komu on przypadnie. Może być tak jak z dziedzictwem Salomona — otrzyma go jego potomek, o którym wspomina autor w Mądrości Syracha: „Salomon spoczął ze swymi przodkami i pozostawił po sobie potomka, najgłupszego z ludu i pozbawionego rozumu, Roboama, który swym zamysłem wywołał odstępstwo narodu” (47,23).

Narrator bez odpowiedzi pozostawia kwestię dziedziczenia majątku bogacza. Czytelnik nie wie, czy w sytuacji kończącego się życia, w geście ostatniej woli rozporządzi on swoim bogactwem. W tej sytuacji warto przytoczyć słowa *Magnificat*, które mówią, że Bóg odesłał bogatych z pustymi rękami (por. Łk 1,23), oraz Jezusową przestrożę: „Natomiast wam, bogatym, biada, bo już macie swoją pociechę” (Łk 6,24). Gdyby ktoś z odbiorców tego tekstu stwierdził, że wielu bogatym poszczęściło się i mają wspaniałe życie, to niech weźmie pod uwagę przypowieść o bogaczu i biednym Łazarzu (Łk 16,19-31).

4.2.4. Wiersz 21

Następuje tutaj generalizacja omawianego przypadku i zmiana adresata. Nie chodzi już tylko o bogacza z przypowieści, ale o każdego, kto gromadzi skarby „dla siebie samego” (ἐαυτῶ), a nie bogaci się „wobec Boga” (εἰς θεόν)³⁹ Takiego człowieka czeka los podobny do losu bohatera analizowanej przypowieści.

5. Podsumowanie

Fragment Łk 12,13-21 jest początkiem dłuższego rozważania o szkodliwych skutkach chciwości w życiu uczniów Chrystusa, jak i w życiu każdego człowieka. Rozważanie to kończy się w 12,34 i powraca w 12,45. Omówiony w artykule fragment nie ma na celu potępienia ekonomicznego planowania, ani też nie występuje przeciwko posiadaniu dóbr materialnych. Krytykuje natomiast egoizm, brak zaangażowania w działanie na rzecz drugiego i nie dostrzeganie innych, będących w potrzebie. Bohater przypowieści jest człowiekiem, który ma obsesję na punkcie dóbr materialnych i miłości siebie samego. Bogaty głupiec zagubił cel prawdziwego życia, ponieważ nie dostrzegł Bożej szczodrości w dawaniu. To, co otrzymał — symbolicznie — w postaci urodzajnych zbiorów, miał przekazywać dalej, będącym w potrzebie. Zarządzanie pieniędzmi i różnymi innymi dobrami ma być skierowane „na

³⁹ ECKEY, dz. cyt., s. 582; BOVON, dz. cyt., s. 288–291.

Boga”. Łukasz w opisie życia we wczesnochrześcijańskiej wspólnotce, do której za jego czasów należało wielu zamożnych, mówi jak rozumieć to przesłanie:

Ci wszyscy, którzy uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby (Dz 2,44-45; por. 4,32-35).

Ostrzeżenie przed „chciwością” (w. 15), które zostało podkreślone przez przypowieść (ww. 16-20) wraz z nakazem stawania się bogatym „przed Bogiem” (w. 21), ma piękny komentarz. Zyskało ono konkretną wymowę w Pierwszym liście do Tymoteusza. Dobrze sytuowani nawoływani są do solidarności z będącymi w potrzebie, tak by stać ich było na wspieranie czyny charytatywne:

Bogatym na tym świecie nakazuj, by nie byli wyniośli, nie pokładali nadziei w niepewności bogactwa, lecz w Bogu, który nam wszystkiego obficie udziela do użytkowania; niech czynią dobrze, niech bogacą się w dobre uczynki, niech będą hojni, uspołecznieni, odkładając do skarbca dla siebie samych dobry fundament przyszłości, aby osiągnąć prawdziwe życie (1 Tm 6,17-19).

To przypomnienie, by wszystko, co związane jest z realizacją życia na ziemi, ukierunkować na życie wieczne, odpowiada przestrodze Jezusa z Łk 12,33: „Sprzedajcie wasze mienie i dajcie jałmużnę. Sprawcie sobie trzosa, które nie niszczeją, skarb niewyczerpany w niebie (...)”. Uczniowie Jezusa nie mają wiązać swego serca z przenikającymi skarbami ziemskimi. Mają dzielić się z potrzebującymi tym, co posiadają, a przez to zdobywać wartości nieprzemijające, których nikt im nie może zabrać, ani ukraść. Kto swego majątku ziemskiego użyje dla spełnienia aktów miłosierdzia, ten może mieć nadzieję na „udział w zmartwychwstaniu sprawiedliwych” (por. Łk 14,12-14)⁴⁰.

Tekst Łk 12,13-21 jest wciąż aktualny, gdyż i chciwość nie straciła swej aktualności. Towarzyszyła ona człowiekowi Starego i Nowego Testamentu i obecna jest w życiu współczesnych. Do dzisiaj całkowicie wypacza hierarchię wartości. Działania bohatera Łukaszowej przypowieści, którego nazwano „bogatym głupcem”, są powtarzane w naszej rzeczywistości. S.O. ABOGUNRIN skomentował to w następujących słowach:

Przyczyną wielu haniebnych zbrodni popełnianych przez przywódców politycznych w wielu miejscach na świecie jest chciwość, skąpstwo i nigdy nie zaspokojona chęć gromadzenia bogactw kosztem zwykłych obywateli, żyjących w skrajnej nędzy i codziennie umierających z powodu braku podstawowych środków do życia. Ci przywódcy stali się łupieżcami, a nie przywódcami swego ludu, i rabują bogate zasoby narodów, którymi rządzą. Z większości bogactw, które trzymają w ukryciu z innymi bogactwami narodowymi, nikt po ich śmierci nie skorzysta z powodu zasady tajności stosowanej przez zagraniczne banki. Kościół, jako wyrocznia Boża i głos Jezusa Chrystusa, musi przewodzić w boju o przemianę zarówno przywódców politycznych, jak i banków, których polityka umożliwia takie działania⁴¹

⁴⁰ M. WOJCIECHOWSKI, *Etyka Biblii*, Kraków 2009, s. 325–326.

⁴¹ *Ewangelia według św. Łukasza*, w: W.R. FARMER (red.), *Międzynarodowy komentarz biblijny do Pisma Świętego*, tł. M. Kulikowska, Warszawa 2000, s. 1277.

W kontekście słów: „Czyje będzie, coś przygotował?” (w. 20), należy zadawać sobie pytanie o sens życia⁴². Jeżeli człowiek uzna Boga, Jego istnienie oraz fakt, że jest On Panem i Dawcą wszystkiego — to podejmie działania, które pozwolą mu dostrzec potrzebującego i podzielić się z nim swoim majątkiem. A to jest droga do osiągnięcia królestwa Bożego.

Warnung vor Habgier (Lk 12,13-21)

Zusammenfassung

Habgier (gr. *πλεονεξία* lat. *avaritia*) ist eine der Grundschwächen des Menschen. Im Katechismus zählt sie neben dem Hochmut, der Eifersucht, dem Zorn, der Fressgier und der Faulheit zu den Hauptsünden. Die Habgier-Problematik, die das Thema der Abhandlung ist, wird an zahlreichen Stellen der Bibel angesprochen. (vgl. Hi 20,21-22; Sir 11,18-19; Mk 7,21-22; Röm 1,29-31; 1 Kor 5,10-11; 6,9-11; 2 Kor 12,20-21; Gal 5,19-21; Eph 4,31; 5,3-5; Kol 3,5-8; 1 Tim 1,9-10; 6,4-5; 2 Tim 3,2-5; Tit 3,5; 1 Petr 2,1; 4,3.15; Offb 9,21; 21,8; 22,15).

Das Lukas-Evangelium beschäftigt sich mit der Problematik in dem analysierten Abschnitt 12,13-21. Die Auseinandersetzung mit den Themen des Reichtums, kritikloses Streben nach ihm, ist typisch für die „Theologie der Armut“, die vom Autor des dritten Evangeliums stammt. Die Passage Lk 12,13-21 ist der Anfang einer längeren Betrachtung über die schädlichen Folgen der Habgier im Leben der Schüler Christi und eigentlich im Leben eines jeden Menschen. Sie endet in 12,34 und kehrt in 12,45 zurück. Der im Artikel besprochene Abschnitt hat nicht als Ziel die Verurteilung der wirtschaftlichen Planung und setzt sich nicht gegen den Besitz materieller Güter ein.

Er kritisiert jedoch den Übermaß eines selbstsicheren Egoismus, das fehlende Engagement im Handeln für einen anderen, im Bemerken eines anderen. Der Nächste wird in der Not nicht bemerkt. Der Held des Gleichnisses ist ein Mensch, der von materiellen Gütern und der Liebe zu sich selber besessen ist. Der reiche Narr verlor das Ziel des wirklichen Lebens, da er die göttliche Großzügigkeit im Geben nicht bemerkte. Das, was er erhielt — symbolisch — in der Form einer ertragreichen Ernte, sollte er weiter reichen — an Menschen in der Not.

Die Warnung vor „Habgier“ (V. 15), die durch das Gleichnis (V. 16-20) betont wurde zusammen mit dem Gebot reich „bei Gott“ zu werden (V. 21) hat ein schönes Kommentar, oder anders gesagt erhielt eine konkrete Aussage in 1 Tim 6,17-19.

Reiche werden aufgefordert zur Solidarität mit den Bedürftigen, damit sie sich wunderbare Wohltaten leisten können: „Den Reichen in dieser Welt, gebiete, dass sie nicht stolz seien, auch nicht hoffen auf den unsicheren Reichtum, sondern auf Gott, der uns alles reich-

⁴² R.J. KARRIS, *Ewangelia według świętego Łukasza*, w: R.E. BROWN, J.A. FITZMYER, R.E. MURPHY (red.), *Katolicki komentarz biblijny*, tł. zbiorowe (PSB 17), Warszawa 2001, s. 1080.

lich darbietet, es zu genießen; dass sie Gutes tun, reich werden an guten Werken, gerne geben, behilflich seien, sich selber einen Schatz sammeln als guten Grund für die Zukunft, damit sie das Wahre Leben ergreifen“ (1 Tim 6,17-19). Die Erinnerung daran, dass alles, was mit der Verwirklichung des Lebens auf der Erde auf das ewige Leben ausgerichtet werden sollte, entspricht der Mahnung Jesu in Lk 12,33: „Verkauft, was ihr habt, und gebt Almosen. Macht euch Geldbeutel, die nicht veralten, einen Schatz, der niemals abnimmt, im Himmel, wo kein Dieb hinkommt und den keine Motten fressen“

Die Jünger Jesu sollen ihr Herz nicht an vergängliche irdische Schätze binden. Mit Bedürftigen sollen sie teilen, was sie besitzen und dadurch ewige Werte erreichen, die niemand wegnehmen und stehlen kann. Wer sein irdisches Reichtum nutzt um barmherzig sein zu können, der kann auf „Beteiligung in der Auferstehung der Gerechten hoffen“ (vgl. Lk 14,12-14).

Da wir die Habgier an uns erfahren, indem wir Habgierige treffen oder selber der Habgier erliegen — ist der Text Lk 12,13-21 in seiner Botschaft immer noch aktuell. Die Habgier entstellt die Hierarchie der Werte — sie ist wie vor tausenden Jahren, heute und wahrscheinlich leider auch in der Zukunft.

Im Kontext der Worte: „wem wird dann gehören, was du angehäuft hast?“ (Lk 12,20), soll man sich die Frage stellen: worum geht es wirklich im Leben? Möge die Antwort lauten: Es geht um die Entdeckung des Sinns des Lebens — in der Anerkennung Gottes, Gott ist, er existiert, er ist Herr und Geber von allem. Es geht auch um ein offenes Herz, das ermöglicht einen Bedürftigen zu bemerken, mit dem ich alles teile, was ich besitze.